

# MY A TRZECI ŚWIAT



Pismo Ruchu Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata MAITRI

**Z** okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy wszystkim ofiarodawcom, wolontariuszom, pracownikom oraz członkom Ruchu, aby przyście Zbawiciela napełniło Was radością, ufnością w moc prawdy oraz cierpliwą wytrwałością w codziennym czynieniu dobra. Z Bożym Błogosławieństwem wspólnie przeżyjmy nadchodzące święta w atmosferze przepełnionej dziękczynieniem i z ufnością wejźmy w nadchodzący 2023 rok.

Redakcja



Jasełka w Bertoua w Kamerunie

**D**rodzy Ofiarodawcy, w imieniu dzieci uczestniczących w programie Adopcji Medycznej w Nyakinama i ich rodziców, chcemy wyrazić naszą wdzięczność za wszystko, co robicie dla ich wspierania w codziennym życiu. Jest nam niezmiernie miło, że możemy Was pozdrowić. Modlimy się za Was i życzymy Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku 2023! Niech narodziny Jezusa Chrystusa, naszego Zbawiciela, przyniosą Wam więcej siły i pomyślności we wszystkim, co robicie. Kochamy Was i dziękujemy!

Modeste Habiaremye

Siostra Agnieszka Czajkowska CSA,  
Nyakinama, Rwanda

**W** imieniu dzieci adopcyjnych z Kibeho życzymy Wam Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku 2023! Niech Dzieciątko Jezus obdarza Was wieloma błogosławieństwami we wszystkim co robicie. Dziękujemy Wszechmogącemu Bogu za to, że przyszedł przez ofiarodawców i współpracowników „Maitri” do swojego ludu w Kibeho. Jesteśmy wdzięczni za codzienne wysiłki podejmowane przez Ruch „Maitri” na rzecz wspierania biednych i potrzebujących. Z głębi serca dziękujemy Wam i powierzamy Was Najświętszej Maryi Pannie, Matce Bożej z Kibeho, aby wstawiała się za Wami.

Siostra Clotilde Nyinawumuntu SAC  
Kibeho, Rwanda

## W NUMERZE

|                                                                             |    |
|-----------------------------------------------------------------------------|----|
| Wsluchajcie się w głos stworzenia .....                                     | 2  |
| Przeznacz 1,5% podatku na akcję dożywiania głodujących dzieci .....         | 3  |
| Rwanda – kraj tysiąca wzgórz i milionów dzieci .....                        | 4  |
| List z Burundi .....                                                        | 6  |
| Adopcja Serca organizuje życie całych rodzin .....                          | 7  |
| Wieści ze wspólnot .....                                                    | 7  |
| Świadectwo rodzica dziecka z Adopcji Medycznej z Nyakinama w Rwandzie ..... | 9  |
| Dziękujemy wolontariuszom za bezinteresowną pracę .....                     | 10 |
| „MAITRI” pomaga mi budować moje jutro .....                                 | 11 |
| Pomoc uchodźcom wojennym z misji Ntamugenga w DR Kongo .....                | 12 |

## Zaproszenia na spotkania opłatkowe

**BYTOM** – 14 stycznia 2023 r. o godzinie 16:00 zapraszamy na poświęczone spotkanie opłatkowe w salce na plebani przy kościele Św. Jacka, wejście od ul. Matejki. Jedną z atrakcji będą relacje z wyjazdu do Rwandy i spotkania z dziećmi adopcyjnymi w misji Nyakinama, ubogacone filmikami i fotografiami. Ofiarodawców, Rodziców Adopcyjnych zapraszamy z fotografiami dzieci z tej misji.

**GDAŃSK** – 14 stycznia 2023 r. o godzinie 15:00 zapraszamy do udziału w spotkaniu opłatkowym, które odbędzie się w kawiarence przy parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Gdańsku. Informacja o szczegółach spotkania zostanie przekazana do Ofiarodawców mailowo oraz za pośrednictwem mediów społecznościowych na początku stycznia.

**WROCŁAW** – 14 stycznia 2023 r., o godzinie 11:00 odbędzie się spotkanie opłatkowe w parafii św. Augustyna (ul. Sudecka 90).

Zapraszamy serdecznie

# Wstuchajcie się w głos stworzenia

Prezentujemy orędzie Jego Świątobliwości Papieża Franciszka na obchody Światowego Dnia Modlitw o Ochronę Świata Stworzonego z 1 września 2022 r. Papież zaprasza w nim do praktykowania duchowości ekologicznej, w odpowiedzi na wołanie osób szczególnie dotkniętych zmianami klimatycznymi. Są to zwłaszcza najubożsi spośród nas, przedstawiciele rdzennych narodów, a także dzieci, które przez błędy nasze i naszych przodków zmuszone będą żyć w zdegradowanym ekosystemie naszej planety. Uczestnicy ruchu „Maitri” wspierając najuboższych na świecie nie mogą pomijać aspektów ekologicznych w swoim przekazie. Skutki zmian klimatycznych, zanik bioróżnorodności znajdują się wysoko na liście przyczyn ubóstwa w krajach rozwijających się. Nasza troska o ludzi najuboższych, szacunek dla ich godności wynikają wprost z zasad Ruchu „Maitri”. Śródtytuły pochodzą od redakcji.

## Drodzy bracia i siostry!

„Wstuchaj się w głos stworzenia” to temat i zachęta tegorocznego Czasu dla Stworzenia. Okres ekumeniczny rozpoczyna się 1 września Światowym Dniem Modlitw o Ochronę Świata Stworzonego, a kończy dnia 4 października świętem św. Franciszka. Jest to szczególnie czas dla wszystkich chrześcijan, aby razem modlić się i troszczyć o nasz wspólny dom. Czas ten, zainspirowany pierwotnie przez Ekumeniczny Patriarchat Konstantynopola, jest okazją do pielęgnowania naszego „nawrócenia ekologicznego”, do którego zachęcał św. Jan Paweł II jako odpowiedzi na „katastrofę ekologiczną”, zapowiedzianą przez św. Pawła VI już w 1970 r.

Jeśli uczymy się słuchać głosu stworzenia, to zauważamy w nim swoisty dysonans. Z jednej strony jest to słodka pieśń wychwalająca naszego umiłowanego Stwórcę, z drugiej zaś gorzki krzyk, który żali się przez nasze ludzkie złe traktowanie.

Słodka pieśń stworzenia zaprasza nas do praktykowania „duchowości ekologicznej” (Enc. *Laudato si'*, 216), wrażliwej na obecność Boga w świecie przyrody. Jest to zachęta do oparcia naszej duchowości na „miłującej świadomości, że nie jesteśmy odłączeni od innych stworzeń, tworząc z innymi istotami wszechświata wspianą powszechną komunie” (tamże, 220). (...) Dołączmy do św.



Franciszka z Asyżu w śpiewie: „Pochwalon bądź, o mój Panie, w wszystkich Twymi stworzeniami” (Pieśń słoneczna). Dołączmy do psalmisty w śpiewie: „Wszystko, co żyje, niech chwali Pana!” (Ps 150, 6).

## Matka Ziemia gorzko woła

Niestety, tej słodkiej pieśni towarzyszy gorzkie wołanie. A raczej chór gorzkich okrzyków. Jako pierwsza woła nasza siostra matka Ziemia. Zdana na łaskę naszych konsumpcyjnych ekscesów, jęczy i błaga nas o zaprzestanie naszych nadużyć i jej niszczenia. Następnie wołają różne stworzenia. Zdane na łaskę „despotycznego antropocentryzmu” (*Laudato si'*, 68), na antypodach centralnego miejsca Chrystusa w dziele stworzenia, wymierają niezliczone gatunki, na zawsze zaprzestając swoich hymnów pochwalnych ku czci Boga. Ale wołają także najubożsi spośród nas. Narażeni na kryzys klimatyczny, najdotkliwiej odczuwają oni skutki susz, powodzi, huraganów i fal upałów, które wciąż stają się coraz intensywniejsze i częstsze. Ponadto, wołanie wznoszą też nasi bracia i siostry z rdzennych narodów. Z powodu żarłocznych interesów ekonomicznych, terytoria ich przodków są najeżdżane i dewastowane ze wszystkich stron, wznosząc „protest wołający też do nieba” (Posynod. adhort. apost. *Querida Amazonia*, 9). Wreszcie wołają nasze dzieci. Młodzież zagrożona krótkowzrocznym egoizmem, z niepokojem prosi nas, dorosłych, abyśmy zrobili wszystko, co w naszej mocy, by zapobiec lub przynajmniej ograniczyć zapaść ekosystemów naszej planety.

Słyszac te gorzkie wołania, musimy okazać skruchę i zmienić szkodliwe style życia i mechanizmy. Od samego początku ewangeliczne wezwanie: „Nawracajcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie” (Mt 3, 1), zapraszające do nowej relacji z Bogiem, zakłada również inną relację z innymi ludźmi i ze stworzeniem. Stan degradacji naszego

Ciąg dalszy na str. 6

POMÓŻMY  
SIEROTOM  
TRZECIEGO ŚWIATA



## ADOPCJA SERCA

Adopcja Serca to niezwykle dzieło pomocy sierotom i dzieciom ze skrajnie ubogich afrykańskich rodzin prowadzone przez Ruch Maitri od 1996 roku. Udział w programie oznacza moralne zobowiązanie ofiarodawcy do niesienia pomocy konkretnemu znanemu z nazwiska i imienia podopiecznemu. Celem Adopcji jest uchronienie najbardziej zagrożonych od śmierci głodowej i chorób oraz zapewnienie dzieciom środków na naukę i przygotowanie do samodzielnego życia.

## JAK PRZYSTĄPIĆ DO PROGRAMU?

Aby wspierać konkretne dziecko w programie Adopcji Serca, należy:

- wypełnić deklarację przystąpienia do programu dostępną na stronie [www.maitri.pl](http://www.maitri.pl)
- w deklaracji należy wskazać wybraną formę pomocy.
- udział w programie potwierdzamy przez opłacenie składki adopcyjnej za 3 miesiące.

Na życzenie, po kontakcie telefonicznym deklaracja może zostać wysłana pocztą.

## FORMY PROGRAMU

- **Szkoła podstawowa** – obejmuje dzieci najmłodsze, uczęszczające do szkoły podstawowej i te, które nie rozpoczęły jeszcze nauki. **Miesięczna składka to równowartość 13 EUR\*** przeznaczane na dożywianie i utrzymanie dziecka oraz opłaty szkolne. Pomoc udziela się do czasu ukończenia szkoły podstawowej przez podopiecznego.
- **Szkoła średnia** – obejmuje dzieci i młodzież uczące się w szkole ponadpodstawowej. **Miesięczna składka to równowartość 17 EUR\*** z przeznaczeniem na utrzymanie podopiecznego i opłaty szkolne. Program trwa około 6 lat.
- **Szkoła życia** – uczęszcza do niej zazwyczaj młodzież pełnoletnia, która wcześniej nie miała możliwości nauki ani zdobycia zawodu. **Miesięczna składka to równowartość 17 EUR\*** z przeznaczeniem na opłaty szkolne. Pomoc trwa 3 lata.

\* – 1 EUR z każdej zapłaconej składki przeznaczamy co miesiąc na administrację programem Adopcji Serca.

## PROJEKTY POMOCOWE

**Fundusz dożywiania głodujących** – darowizny przeznaczane są na organizację zbiorowego dożywiania głodujących dzieci w szkołach, przedszkołach i ośrodkach dożywiania.

**Fundusz Pomocy Ubogim** – wybierając ten fundusz ofiarodawca nie podejmując długoletniego zobowiązania, może samodzielnie określić wysokość kwoty i okres przekazywania pomocy lub dokonać jednorazowej wpłaty (bez wypełniania deklaracji). Wspierane dzieci są objęte programem Adopcji, lecz nie przypisane indywidualnie do ofiarodawców.

**Projekty pomocowe.** Ruch Maitri wspomaga realizację projektów związanych z zakupami leków, remontami i wyposażeniem ośrodków zdrowia, budową studni, itp. Lista projektów oczekujących na wsparcie znajduje się na stronie internetowej.



# Przeznacz 1,5% podatku na akcję dożywiania głodujących dzieci

Już za kilka tygodni rozpocznie się okres rozliczeń podatku dochodowego. Pragniemy poinformować, że od tego roku istnieje możliwość przekazania **1,5% podatku na rzecz Organizacji Pożytku Publicznego. Bardzo prosimy, abyście Państwo przekazali te środki na prowadzoną przez nas akcję dożywiania głodujących dzieci w Afryce i Azji.** Pieniądze zostaną jak dotychczas wydatkowane na zakup i dostarczenie żywności do misyjnych ośrodków dożywiania, oraz do szkół i przedszkoli gdzie, prowadzona jest nasza akcja wydawania posiłków głodnym dzieciom.

## Jak przekazać 1,5% na fundusz dożywiania głodujących dzieci?

Aby przekazać swój 1,5% podatku na akcję dożywiania głodujących dzieci w Afryce Subsaharyjskiej i w Azji wypełniając PIT należy wpisać nasze dane:

**KRS 0000364214**

**Stowarzyszenie Solidarności**

**z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”**

**Cel szczegółowy:**

**Fundusz dożywiania głodujących dzieci**

## Wypełnij PIT online i prześlaj nam swój 1,5% podatku

Jako organizacja finansowana przez indywidualnych darczyńców, szukamy różnych metod, aby dotrzeć do ludzi dobrej woli. Akcja 1,5% podatku jest jedną z nich. Dzięki niej zyskujemy wsparcie pozwalające na polepszenie życia tysięcy ubogich dzieci, zyskujemy też szansę na uratowanie wielu z nich od chorób i skutków niedożywienia. Wchodząc w poniższy link można skorzystać z narzędzia, które umożliwia **rozliczenie się w formie online, a także pobranie gotowych wzorów rozliczeń PIT:** <https://www.pitax.pl/rozliczenie-pit-online-0000364214/>

## Na co zostaną przeznaczone Wasze pieniądze?

Jednym z celów statutowych Stowarzyszenia Ruchu „Maitri” z Gdańska jest niesienie pomocy potrzebującym i żyjącym w skrajnym ubóstwie. Poprzez pomoc charytatywną aktywnie angażujemy się w zwalczanie głodu, poprawę dostępności usług medycznych i tworzenie szans na edukację

dzieci. Naszym największym programem jest Adopcja Serca, dzięki której zapewniamy dostęp do edukacji ok. 3800 sierotom i dzieciom ze skrajnie ubogich rodzin w 12 krajach. Od ponad 20 lat współpracujemy z placówkami misyjnymi Kościoła katolickiego w Afryce Subsaharyjskiej, syryjskim Aleppo, Indiach oraz z organizacjami świeckimi w Nepalu i Republice Środkowoafrykańskiej. To z ich udziałem pomoc dociera do potrzebujących.

Zebrane z 1,5% podatku środki zostaną przeznaczone na akcje dożywiania głodujących prowadzone przez współpracujące z nami misyjne ośrodki zdrowia i szkoły.

## Dziękujemy za zaufanie

**Dzięki Waszej hojności urzędy skarbowe przekazały nam z tytułu rozliczenia 1 % podatku za rok 2021 kwotę 560.065 zł. Po analizie otrzymanej listy wpłat uzyskane środki zostały rozdysponowane na wskazane przez ofiarodawców cele szczegółowe:**

- 485.608,90 zł na budowę szkoły w Togo
- 63.938,20 zł na Fundusz Dożywiania
- 3.986,60 zł na projekt Szkoły na Zanzibarze oraz leki dla Burundi (Maitri Lublin)
- 2.618,50 zł na budowę przedszkola w Kamerunie
- 2.162,80 zł na program Adopcji Serca (indywidualnie dla podopiecznych Maitri Gdańsk)
- 938,20 zł na Fundusz Pomocy Ubogim
- 677,10 zł na dodatkową pomoc w ramach Adopcji Serca;
- 134,80 zł na Adopcję Serca prowadzoną przez Maitri Bytom



Marzymy o świecie bez głodu i ubóstwa, w którym cierpienie ludzkie nie jest treścią codziennego życia, a mieszkańcy Ziemi są równi i ich prawa są w pełni respektowane. Otrzymywane pieniądze są przyczynkiem do realizacji tej wizji. Dziękujemy serdecznie za to wsparcie. Zachęcamy do przekazania 1,5% na rzecz naszego Stowarzyszenia oraz do informowania o takiej możliwości bliskich i znajomych.

*Zarząd Stowarzyszenia Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”*



**Prosimy o pomoc**  
dla ośrodków dożywiania  
głodujących dzieci w Afryce Subsaharyjskiej i w Azji  
poprzez przekazanie **1,5%**  
podatku dochodowego na rzecz

Stowarzyszenie Solidarności  
z Ubogimi Trzeciego Świata **MAITRI**

**KRS 0000364214**



# Rwanda – kraj tysiąca wzgórz i milionów dzieci



*Krajobraz pól herbacianych w Rwandzie.*

Na przełomie października i listopada grupa pracowników i wolontariuszy z „Maitri” spędziła 9 dni w Rwandzie. Ich głównym celem było wzięcie udziału w uroczystym otwarciu szkoły w Ruhango, której finansowanie i budowę koordynowało Stowarzyszenie Ruchu „Maitri” z Gdańska we współpracy ze szwajcarską Fundacją „Amani”. Szkołę prowadzić będzie Zgromadzenie Sióstr Palotynek (prowincja Rwanda, DR Kongo, Uganda). Jednocześnie wyjazd ten dał szansę na odwiedzenie podopiecznych programu Adopcja Serca, rozsianych po wielu misjach w całej Rwandzie. Poniżej prezentujemy pierwszą część reportażu z tej wyprawy, autorstwa Szymona Lulińskiego.

## Kraj milionów głodnych dzieci

Rwanda to niewielki kraj, porównywalny swoim rozmiarem z województwem warmińsko-mazurskim. Jednocześnie jednak zamieszkuje tutaj prawie 13 milionów ludzi, co oznacza, że gęstość zaludnienia na jeden ki-

lometr kwadratowy wynosi ponad 700 osób. Można w związku z tym wyobrazić sobie, że Rwanda to tak naprawdę jedna wielka wioska, w której co jakiś czas występują większe zagęszczenia trochę lepszych i wyższych budynków, które my nazywamy miastami. Podczas naszej podróży, nie ważne czy przemierzaliśmy się w dzień, czy w nocy, w zasięgu wzroku zawsze mieliśmy grupki ludzi. Jednocześnie średnia wieku mieszkańców Rwandy to 19 lat. W biuletynach turystycznych można znaleźć informację, że to kraj tysiąca wzgórz, warto by do tego dodać, że to także kraj milionów dzieci. Niestety często bardzo głodnych dzieci. Roczne PKB (Produkt Krajowy Brutto) na osobę to nieco ponad 800 dolarów, podczas gdy w Polsce to około 18 tysięcy dolarów. PKB jest jednak wskaźnikiem uśredniającym, dającym jedynie ogólny obraz potencjału gospodarki i zamożności społeczeństwa. Bywa ono bardzo rozwarstwione i z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w Rwandzie. Niewielka

część jej mieszkańców żyje na średnim europejskim poziomie, a pozostali ledwo wiążą koniec z końcem - jeżeli mają szczęście, bo Ci, którzy go nie mają - po prostu głodują.

## Wizyta w wiosce Pigmejów

W pierwszym etapie naszego pobytu, 28 października wybraliśmy się z wizytą do małej osady położonej nieopodal miasta Ruhango, zamieszkiwanej przez około 200 osobową społeczność pigmejską. Pigmeje, tutaj nazywani Batwa bądź Twa, stanowią rdzenną ludność Rwandy, która dawniej prowadziła koczowniczy tryb życia i zajmowała się zbieractwem i łowiectwem. Z czasem, gdy kraj ten został zajęty przez inne plemiona, a lasy wycięte pod uprawy roli, Pigmeje zostali zmuszeni do stałego osiedlenia się i wyrzeknięcia się swoich tradycji i dziedzictwa. I choć stracili tak wiele, nikt nie zaproponował im niczego w zamian. Dumni rdzenni mieszkańcy Rwandy cierpią ogromną biedę, bo do tej pory niewielu zdecydowało się wyciągnąć do nich pomocną dłoń, aby przystosować ich do obecnych czasów.

Naszym celem były odwiedziny grupy mieszkających w osadzie podopiecznych Adopcji Serca, zrobienie im zdjęć oraz zapoznanie się z ich potrzebami i problemami. Gdy jednak przyjechalismy na miejsce, wszyscy mieszkańcy wyszli ze swoich domostw, by nas powitać. Po krótkich rozmowach zaczęli spontanicznie tańczyć, wyrażając w ten sposób swoją radość ze spotkania. Mieli w sobie wiele energii i siły, co widać również na zdjęciach. Nie należy jednak ulegać złudzeniu, że ich życie jest radosne i bez trosk tak jak ich taniec. Jest wręcz przeciwnie - żyją w skrajnie trudnych warunkach i w ogromnym ubóstwie, a taniec ten jest jedynie niezwykle rzadkim i cennym momentem, w którym mają szansę uzewnętrznić swoje uczucia i cieszyć się życiem. Ich społeczność jest



*Taniec Pigmejów. Fot. Łukasz Sokół*



marginalizowana, a oni sami nie mają szansy wywyższyć się z biedy bez otrzymania wsparcia z zewnątrz.

Jednym z członków naszej rwandyjskiej wyprawy był wieloletni wolontariusz naszego Stowarzyszenia - Łukasz Sokół, zawodowo zajmujący się fotografią, w szczególności reportażową. Jako, że była to już jego czwarta wizyta w tej wiosce, tym razem zabrał ze sobą wywołane zdjęcia sprzed lat, które podarował znajdującym się na nich osobom. Dar ten wywołał wśród Pigmejów szczególne poruszenie. Wielu z nich prawdopodobnie po raz pierwszy w swoim życiu zobaczyło siebie samych w inny sposób niż w odbiciu w wodzie.

### Niespełnione obietnice

We wsi można było dostrzec wbite w ziemię wysokie i samotne słupy, domyślnie służące do podłączenia energii elektrycznej. Przed jednym z wyborów samorządowych lokalny polityk przybył do nich prosząc o głosy i obiecując elektryfikację wioski. Już samo to świadczy o braku autentycznej chęci ich wsparcia, bo realnym problemem nie jest tutaj brak prądu, a brak żywności, pracy i jakichkolwiek perspektyw. Do prądu i tak nie mieliby czego podłączyć, a przede wszystkim nie mieliby czym za niego zapłacić. Pigmeje zagłosowali, wybory się skończyły, słupy zostały, a prądu do dzisiaj nie ma.

Lokalna społeczność, aby zdobyć jakiekolwiek pieniądze, przez wiele lat zajmowała się wyrobem glinianych naczyń i donic. Dawało im to niewielki, lecz stały zysk, który mogli przeznaczyć na zakup dodatkowej żywności, ponieważ ta, którą uprawiają na niewielkich poletkach wokół domów nigdy nie wystarcza. Gdy glina w obrębie wioski się skończyła, musieli przynosić ją z bardziej oddalonych miejsc, co zwłaszcza dla



starszych mieszkańców wioski stanowiło dodatkowy problem. Szczególnie jednak w tym względzie dotknęła ich niedawna pandemia Covid-19. Władze Rwandy przyjęły bardzo restrykcyjną politykę w zakresie załatwiania ust i nosa. Pigmejów nie było stać na maseczki, nie mogli więc się przemieszczać i wychodzić z wioski po glinę. Przestali więc zarabiać, a zaczęli głodować.

### Iskierka nadziei

Przedstawione powyżej problemy tej niewielkiej pigmejskiej społeczności pokazują, jak ważne jest wsparcie jakie część z ich dzieci otrzymuje w ramach programu Adopcja Ser-

ca. Dzięki niemu dzieci otrzymują wykształcenie i mają szansę na lepszą przyszłość, a rodzina zyskuje pomoc w utrzymaniu. Uzyskana pomoc w przyszłości może sprawić, że same będą mogły wesprzeć swoich bliskich i swoją wieś, tak by więcej nie zaznali głodu i pragnienia, a może nawet, aby kiedyś w tej wiosce zapalono elektryczne światło.

Przykładem, że nawet pochodząc z tak ubogiej społeczności można osiągnąć sukces jest John Rukundo. Ten 33-letni mężczyzna widoczny na jednym z załączonych zdjęć dorastał w pigmejskiej wiosce. Jego nauka została w całości sfinansowana w ramach programu Adopcji Serca i dzięki niej dziś pracuje jako technik meblowy w stolicy Rwandy - Kigali. Ma własną firmę produkującą poszewki na poduszki oraz dodatkowo zajmuje się tapicerowaniem kanap, foteli i krzeseł. Jego przykład pokazuje, że czasem wystarczy dać dziecku szansę w postaci regularnego wsparcia, a gdy znajdzie w sobie wystarczającą dawkę motywacji oraz talentu, to osiągnie prawdziwy sukces i zmieni swoje życie.

*Szymon Luliński*

Dalsza część reportażu z Rwandy zostanie zamieszczona w kolejnym numerze naszego biuletynu. Zachęcamy do śledzenia naszych mediów społecznościowych – Facebooka i Instagrama, na których regularnie publikujemy materiały zdjęciowe i wideo z tej wyprawy, a także inne pochodzące z współpracujących z nami misji prowadzących program Adopcji Serca w krajach Afryki i Azji.





# Wsluchajcie się

Dokończenie ze str. 2

wspólnego domu zasługuje na taką samą uwagę jak inne globalne wyzwania, takie jak poważne kryzysy zdrowotne czy konflikty zbrojne. „Życie powołaniem, by być obrońcami dzieła Bożego, jest istotną częścią życia uczciwego, nie zaś czymś opcjonalnym, ani też drugorzędnym elementem doświadczenia chrześcijańskiego” (Laudato si’, 217).

## Nawrócenie ekologiczne

Jako ludzie wiary, czujemy się dodatkowo zobowiązani do działania poprzez nasze codzienne zachowania i w zgodzie z owym wymaganiem nawrócenia. Ale nie jest ono tylko indywidualne: „Nawrócenie ekologiczne, niezbędne do stworzenia dynamiki trwałej zmiany, jest także nawróceniem wspólnotowym” (tamże, 219).

(...) Wydałem niedawno polecenie, aby Stolica Apostolska, w imieniu i na rzecz Państwa Watykańskiego, przystąpiła do Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu i Porozumienia Paryskiego, w nadziei, że ludzkość XXI wieku „zostanie zapamiętana z tego powodu, że wielkodusznie podjęła swoje poważne obowiązki” (tamże, 165). **Osiągnięcie celu paryskiego, jakim jest ograniczenie wzrostu temperatury do 1,5°C, jest sporym wyzwaniem i wymaga odpowiedzialnej współpracy między wszystkimi narodami w celu przedstawienia ambitniejszych planów klimatycznych lub ustalonych wkładów na poziomie krajowym, aby jak najszybciej zredukować emisje gazów cieplarnianych netto do zera. Chodzi o „przestawienie” wzorców konsumpcji i produkcji, a także stylu życia, w kierunku bardziej szanującym**

**stworzenie i integralny rozwój ludzki wszystkich narodów obecnych i przyszłych, rozwój oparty na odpowiedzialności, roztropności/przezorności, solidarności i trosce o ubogich i o przyszłe pokolenia.** U podstaw tego wszystkiego musi być przymierze między człowiekiem a środowiskiem, które dla nas, wierzących, jest odzwierciedleniem „stworczej miłości Boga, od którego pochodzimy i ku któremu zdążamy”. Przemiana spowodowana tym przedstawieniem nie może pomijać wymogów sprawiedliwości, zwłaszcza w odniesieniu do osób najbardziej dotkniętych skutkami zmian klimatycznych.

## Powstrzymać upadek bioróżnorodności

(...) Zgodnie ze starożytną mądrością lat jubileuszowych, musimy „przypominać, powracać, odpoczywać i naprawiać”. **Aby powstrzymać dalszy upadek „sieci życia” – bioróżnorodności – którą dał nam Bóg, modlimy się i wzywamy narody do uzgodnienia czterech kluczowych zasad: 1. zbudowania jasnej etycznej podstawy dla transformacji, której potrzebujemy, aby ocalić bioróżnorodność; 2. przeciwdziałania utracie bioróżnorodności, wspierania jej ochrony i odbudowy oraz zaspokajania potrzeb ludzi w sposób zrównoważony; 3. promowania globalnej solidarności, mając na uwadze fakt, że różnorodność biologiczna jest wspólnym dobrem ogólnoswiatowym, które wymaga wspólnego zaangażowania; 4. skupienia się na osobach będących w trudnych sytuacjach, w tym osobach najbardziej dotkniętych utratą różnorodności biologicznej, takich jak ludność tubylcza, osoby starsze i młodzież.**

Powtarzam: „Pragnę prosić, w imię Boga, wielkie firmy wydobywcze – górnicze, przemysłu ropy naftowej, leśnicze, nieruchomości,

agrobiznesowe – o zaprzestanie niszczenia lasów, mokradeł i gór, o zaprzestanie zanieczyszczania rzek i mórz, o zaprzestanie zatrucia ludzi i środków spożywczych”.

## Splacić „dług ekologiczny”

**Nie można nie uznać istnienia „długu ekologicznego” (Laudato si’, 51) narodów bogatszych gospodarczo, które w ostatnich dwóch stuleciach najbardziej powodowały zanieczyszczenie (...). Pociąga to za sobą, oprócz zdecydowanych działań w obrębie ich granic, dotrzymanie obietnic, dotyczących wsparcia finansowego i technicznego dla krajów uboższych gospodarczo, które już teraz ponoszą większy ciężar kryzysu klimatycznego.**

**Ponadto, należałoby również pilnie rozważać dalsze wsparcie finansowe dla zachowania różnorodności biologicznej.** Kraje mniej zaawansowane gospodarczo również mają znaczące, ale „zróżnicowane” odpowiedzialności (por. tamże, 52); zwlekaniem innych nigdy nie można tłumaczyć własnej bezczynności. Musimy działać, wszyscy, zdecydowanie. Dochodzimy do „punktu przełomowego” (por. tamże, 61).

(...) Przypominając zachętę św. Pawła, aby radować się z tymi, którzy się radują i płakać z tymi, którzy płaczą (por. Rz 12, 15), płaczymy z gorzkim krzykiem stworzenia, słuchajmy go i odpowiadamy czynami, abyśmy my i przyszłe pokolenia mogli nadal radować się słodkim śpiewem życia i nadziei stworzeń.

Rzym, u św. Jana na Lateranie,  
dnia 16 lipca 2022 roku, we wspomnienie  
Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel  
Źródło: vatican.va

Wsluchajcie się w głos stworzenia  
Redakcja: Tadeusz Makulski,  
Szymon Luliński

# List z Burundi

Nazywam się Siostra Zuzanna Masłoń Karmelitanka Dzieciątka Jezus z Gitega-Songa w Burundi.

W ramach programu Adopcja Serca wspomagamy około 70 dzieci. Jest to młodzież z pierwszego i drugiego roku Szkoły Życia, którzy uczą się w szkole zawodowej kroju i szycia. Wszystkie dzieci uczęszczały i uczęszczają regularnie do szkoły bez żadnego problemu.

Wasze wsparcie materialne i duchowe pomaga dzieciom w rozwoju intelektualnym, społecznym, a w przyszłości w usamodzielnieniu życia w spojrzeniu na lepsze jutro z większą wiarą i ufnością oraz wdzięcznością za dane im szanse na poprawę warunków życia. O tym zapewniają zapisy młodzieży na każdy nowy rok szkolny i fakt, że duży procent tej młodzieży jest z innej prowincji.



Pracowałam w Rwandzie, a obecnie w Burundi, z dziećmi z Adopcji Serca i stwierdzam, że wszędzie są dzieci, które dojrzałe patrzą na swoją przyszłość, przygotowanie jej biorą na serio. W Rwandzie takim przykładem jest chłopiec-sierota wspomagany przez wiele lat przez ofiarodawców z „Maitri”, uczący się bardzo dobrze od kilku lat, który cieszy się teraz dyplomem uniwersyteckim z prawa. W tym kraju poznałam także czterech innych szczególnych podopiecznych Adopcji Serca – jeden z nich jest

karmelitą, pozostałych trzech zostało księżmi diecezjalnymi.

Pracując od wielu lat w Burundi mogę powiedzieć, że warunki życia mieszkańców tego kraju są trudne i ciężkie, widać nędzę, jest wielu ludzi wykształconych, wielu kończy każdego roku uniwersytet – brak jest jednak tutaj pracy, jest wielkie bezrobocie. Osoba okazyjnie zatrudniona otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2 tysięcy franków (ok. 1 euro). Nie kupi za to nawet 1 kg ryżu. Mimo to ludzie są tutaj wdzięczni Bogu za każdą pracę, bo ona zapewnia im posiłek wieczorny.

Kochani ofiarodawcy, Bóg zapłać za Wasze hojne i otwarte serce dla naszych podopiecznych. Zapewniam Was, że Bóg Wam to wynagrodzi w stokrotny sposób.

Wdzięczna za wszystko

s. Zuzanna  
Karmelitanka Dzieciątka Jezus

# Adopcja Serca organizuje życie całych rodzin

Otrzymaliśmy list z opisem aktualnej sytuacji w misji prowadzonej przez Siostry od Aniołów w Nyakinama w Rwandzie. Stowarzyszenie Ruchu „Maitri” z Gdańska prowadzi w tym miejscu program Adopcji Medycznej obejmujący 75 podopiecznych.

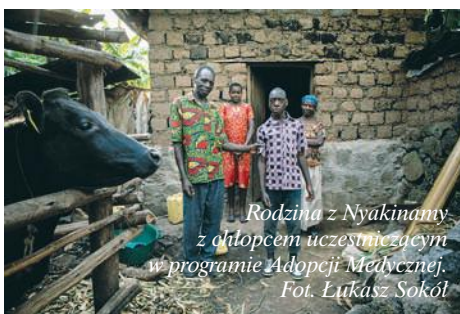
Obecnie w naszej misji w Adopcji Medycznej znajduje się 75 dzieci. Niektóre z nich są niepełnosprawne fizycznie, inne umysłowo, a jeszcze inne mają obie te niepełnosprawności. Do szkoły uczęszcza 31 dzieci: 22 do szkół podstawowych, a 9 do szkół średnich. Z tej uczącej się grupy 17 osób na co dzień mieszka w internatach. Dzięki Waszemu wsparciu wszystkie te dzieci są leczone zgodnie z ich niepełnosprawnością i decyzjami lekarzy. Jeździmy z nimi do różnych szpitali w Rwandzie, w pobliskich krajach, a czasem nawet do Europy. Ich wsparcie medyczne opiera się na: zabiegach chirurgicznych, zaopatrzeniu ortopedycznym, rehabilitacji, a także na dostarczaniu leków.

## Samopomoc rodziców

W Nyakinamie prowadzimy także niewielką spółdzielnię rodziców. Zbierają się co miesiąc w parafii Nyakinama, płacąc składki w kwocie około 1 euro. Z zebranych pieniędzy udzielają sobie nawzajem małych pożyczek, które pomagają rozwiązywać niektóre podstawowe problemy, takie jak opłacanie ubezpieczenia medycznego dla dzieci, które nie są objęte programem adopcyjnym. Zdarza się również, że pieniądze te wspierają prowadzenie ich małych biznesów. Każdy, kto otrzyma pożyczkę, musi zwrócić pieniądze wraz z niewielkimi odsetkami w wysokości 5% udzielonej kwoty w ciągu 3 miesięcy. „Maitri” wspiera tę Spółdzielnię, dodając ok. 0,5 Euro do każdego rodzica zarejestrowanego w spółdzielni i mającego dziecko w Medycznej Adopcji.

## Budowa relacji

Utworzyliśmy również 4 grupy po 18 rodzin w każdej, których członkowie odwiedzają się nawzajem przynajmniej raz w tygodniu. Każdy wnosi coś do rodziny, którą odwiedza; spotykają się na modlitwę, dzielą się radami w różnych sprawach życiowych, pocieszają się w trudnościach związanych z niepełnosprawnymi dziećmi, a nawet przypominają sobie o planach leczenia swoich dzieci. To naprawdę pomaga nam, osobom



koordynującym program Adopcji Medycznej, w codziennej pracy i ułatwia uświadamianie ludzi w kwestii potrzeb dzieci niepełnosprawnych. Jednocześnie spotkania te pomagają rodzinom mocno się zjednoczyć i eliminować stygmatyzację oraz wykluczenie ich dzieci ze społeczeństwa.

## Wsparcie w leczeniu i pomoc żywnościowa

Dzieci w adopcji medycznej nie tylko dostają regularne wsparcie w leczeniu, czy opłatach szkolnych, lecz także pomoc żywnościową. Co 3 miesiące ich rodziny uczestniczą w dystrybucji jedzenia, w trakcie której dostają artykuły takie jak ryż, mąka kukurydziana, małe suszone rybki, orzeszki ziemne, mąka owsiana i olej. Przynajmniej raz w miesiącu odwiedzamy ich również w domach, a raz w semestrze w szpitalach i w szkołach, aby ocenić, jak wygląda ich życie i jakie są ich główne problemy. Zbudowaliśmy 2 domy dla tych, którzy nie mieli gdzie mieszkać i wyremontowaliśmy 3 inne domy.

Kochani Rodzice Adopcyjni, Siostra Agnieszka, Modeste i Rodzice dzieci uczestniczących w programie Adopcji Medycznej, wszyscy bardzo dziękujemy za Wasze wsparcie. Wszystkie powyższe działania zostały zrealizowane dzięki Państwa zaangażowaniu na rzecz wspierania dzieci niepełnosprawnych i ich rodzin.

*Modeste Habiyaremye,  
odpowiedzialny za Adopcję Medyczną  
w misji Nyakinama  
Siostra Agnieszka Czajkowska CSA*

## Wieści ze wspólnot



### Bytom

#### Wspomnienie o Zygmuncie Mierzyńskim (1940-2022)

7 kwietnia w wieku 82 lat odszedł do Pana Zygmunt – członek bytomskiej wspólnoty



Ruchu „Maitri”. Wychowywał się w wierzącej rodzinie katolickiej, miał kochających rodziców, starszego żyjącego jeszcze brata. Do bytomskiej wspólnoty Ruchu trafił w połowie lat 80-tych i szybko dał się poznać jako uczynny, wrażliwy na rozpaczliwy los najbiedniejszych z biednych, a szczególnie dzieci w Afryce. Hojnie przychodził z jakąkolwiek pomocą, często kosztem swoich potrzeb.

Przez wiele lat uczestniczył w niedzielnych „akcjach” w parafiach Śląska, także we wspólnotowych modlitwach, pakowaniu darów do Indii, Afryki i w innych koniecznych pracach. Zawsze na Zygmunta można było niezawodnie liczyć. W opinii wielu świadków w Jego obecności człowiek stawał się lepszy, zbliżał do Pana Boga. Umniejszał samego siebie, dużo się modlił, zachęcał do tego innych. Nie pozwalał, by cokolwiek się zmarnowało, np. chleb, makulatura, butelki.

Podziwiał św. Matkę Teresę z Kalkuty i był szczęśliwy, że mógł być w Rzymie na Jej beatyfikacji. Był jednym z ostatnich „staropolskich dżentelmenów”, był szarmancki, szczególnie wobec kobiet. Wielokrotnie zachwycał nas swą deklamacją sporych fragmentów Ksiąg „Pana Tadeusza”, których wyuczył się ich we wczesnej młodości.

**Wieczny odpoczynek racz dać mu, Panie.**

*Bytomska Wspólnota Ruchu „Maitri”*

● 10 września członkowie bytomskiej wspólnoty Ruchu wzięli udział w Dniu Organizacji Pozarządowych Bytomia z prezentacją wystawy „KAMERUN DZIŚ” (otrzymanej we współpracy z lubelską wspólnotą Ruchu „Maitri”), której celem jest propagowanie programu „Adopcji Serca”. W związku z tym, że 5 września przypadał dzień powołania św. Matki Teresy z Kalkuty - Patronki Ruchu Maitri, zwiedzający wystawę otrzymywali Jej cytaty z kopią autografu, a także informatory i gazetki. Najmłodszą uczestniczką kiermaszu była półtoraroczna Basia, córka Tadeusza i Moniki.

*Ciąg dalszy na str. 8*



# Wieści ze wspólnot



*Dokończenie ze str. 7*

W dniach 10-11. września odbyła się niedziela misyjna w parafii Św. Barbary w Bytomiu z krótką informacją o projekcie pomocy dla pragnących pracować kobiet z Burkina Faso – jednego z najuboższych i dotkniętych suszą krajów Afryki. Zebrane ofiary pieniężne (1.650 zł) zostały wysłane do lubelskiej wspólnoty Ruchu. Ofiarodawcy składali podpisy pod projektem Ustawy pod nazwą „Aborcja to zabójstwo”, otrzymywali informatory o „Adopcji Serca”, cytaty św. Matki Teresy oraz gazetki.

W październiku i listopadzie bytomska wspólnota zorganizowała zbiórkę różańców dla chcących się na nich modlić za cierpiących w Ukrainie. „Duchowym warunkiem” ofiarowania różańca jest modlitwa z pomocą choć jednej jego dziesiątki, szczególnie w intencji pokoju na świecie. Przekazano ok. 600 szt., a akcję wsparli „maitrowcy”, szczególnie z Inowrocławia, Lublina i Warszawy.

## Gdańsk

4 września odbyły się obchody Dnia Adopcji Serca. Uroczystości miały miejsce w parafii pw. Najświętszego Serca Jezusowego. Zgromadzeni mieli okazję m.in. wysłuchać prezentacji wolontariuszki Aleksandry Rody z wyjazdu do Rwandy.

30 sierpnia gdańską wspólnotę Ruchu „Maitri” odwiedził Brat Łukasz Wierchow-ski, ekonom w Zgromadzeniu Księżów Marianów na misji w Kamerunie, który podzielił się z uczestnikami spotkania swoim świadectwem z pracy misyjnej i opowiedział o formacji nowych księży w Afryce. Wywiad z Bratem Łukaszem będzie można przeczytać w kolejnym numerze naszej gazetki oraz na naszej stronie internetowej [www.maitri.pl](http://www.maitri.pl).

W dniach 15-16 października członkowie gdańskiej wspólnoty „Maitri” wzięli udział w Spotkaniu Krajowym Ruchu. W trakcie spotkania Główna Odpowiedzialna Ruchu Agnieszka Strycharczuk przedstawiła swoje roczne sprawozdanie, a przedstawiciele poszczególnych wspólnot zaprezentowali swoje działania. Uczestnicy spotkania mieli także okazję zdalnie połączyć się z mariańskim klerikiem, Celestin Ntezimana MIC z Rwandy. Jest to student odbywający naukę i formację w seminarium OO. Marianów w Lublinie. To

także podopieczny programu Adopcji Serca, wspierany przez rodzinę z Polski.

Reprezentanci gdańskiej wspólnoty Ruchu „Maitri” od 27 października do 4 listopada przebywali w Rwandzie. Celem wyjazdu było odwiedzenie wszystkich placówek misyjnych prowadzących program Adopcji Serca, spotkania z dziećmi adopcyjnymi, ich rodzicami oraz wizyty w ich domach. Jednym z punktów programu było również wzięcie udziału w uroczystym otwarciu szkoły w Ruhango 29 października. Dzień później w Kibeho gdańscy maitrowcy wzięli udział w Mszy Świętej w Sanktuarium Matki Boskiej Słowa oraz spotkali się z niewidomymi dziećmi w misji Sióstr Franciszkanek. 1 listopada odbyło się natomiast spotkanie z dziećmi z Adopcji Medycznej w Nyakinama. W jego trakcie ogłoszone zostało poruszające świadectwo rodzica adopcyjnego, które można przeczytać na stronie 9. Na zakończenie wizyty w Rwandzie została odprawiona Msza Święta w kaplicy Sióstr Pallotynek w Masaka w intencji ofiarodawców i uczestników Ruchu Maitri. Więcej szczegółów z całej wizyty w Rwandzie można znaleźć na łamach niniejszej gazetki oraz będą publikowane w jej kolejnych numerach.

## Inowrocław

W niedzielę, 4 września, w Parafii ZNMP w Inowrocławiu odbyły się obchody Dnia Adopcji Serca. Modliliśmy się za wszystkich uczestników programu oraz ich podopiecznych. Podczas kiermaszu dobroczynnego informowaliśmy i zachęcaliśmy do wzięcia udziału w programie Adopcji Serca. Z tej okazji gościliśmy w naszej Parafii siostrę misjonarkę Halinę Kanię ze Zgromadzenia Sióstr od Aniołów. Nasz gość przybliżył nam sytuację panującą w ośrodkach pomocy w Rwandzie. Ofiary ze zbiórki zostały przeznaczone na wsparcie ośrodków dożywiania w Rwandzie prowadzonych przez Zgromadzenia Sióstr od Aniołów i Zgromadzenie Sióstr Pallotynek.

9 października, wspólnota przeprowadziła akcję informacyjną wraz ze zbiórką datków w Parafii pw. Św. Krzyża. Celem działania była pomoc w zapewnieniu wyżywienia i opieki medycznej podopiecznym misji Ojców Franciszkanów w Kenii i Ekwadorze. Do pomocy w zbiorce przyłączyła się, już po raz kolejny, grupa wolontariuszy z SP nr 10 oraz, po raz pierwszy, grupa harcerzy z inowrocławskiego ZHR. Serdecznie dziękujemy za pomoc.

## Lublin

9 sierpnia odbyło się spotkanie lubelskiej wspólnoty Ruchu z ks. Mateuszem Maciejewskim, który jeszcze jako student

KUL w latach 2014-2015 był animatorem lubelskiej wspólnoty Ruchu „Maitri”. Otrzymaliśmy zaproszenie do jego nowej parafii.

6 października Monika Sidor przeprowadziła nabór na wolontariuszy-tłumaczy z filologii romańskiej na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim połączony z prelekcją na temat Ruchu „Maitri”.

21 października Barbara Mielecka odbyła wizytę w Szkole Podstawowej nr 38 im. H. Sienkiewicza. Przeprowadziła dwie lekcje o Ruchu „Maitri”, otworzyła naszą wystawę o Kamerunie i uczestniczyła w ogólnym spotkaniu poświęconym misjom.

7 listopada Monika Sidor przeprowadziła nabór na wolontariuszy-tłumaczy z filologii romańskiej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, połączony z prelekcją na temat Ruchu „Maitri”. Do pomocy po spotkaniu zgłosiło się 6 osób (wszystkie uczestniczki spotkania).

18 listopada Monika Sidor odbyła wizytę w Szkole Podstawowej nr 5 im. Ks. J. Twardowskiego w Biłgoraju. Przeprowadziła dwie lekcje dla ok. 100 uczniów z klas od 3 do 6 o Ruchu „Maitri” i uczestniczyła w ogólnym spotkaniu poświęconym misjom.

18 listopada odbyła się Msza Św. i spotkanie uczestników i sympatyków Ruchu „Maitri” połączone z konferencją nt. „Dlaczego człowiek lęka się śmierci?” ks. Andrzeja Szuleja.

## Toruń

15 sierpnia 2022, w Święto Wniebowzięcia NMP, toruńska wspólnota Ruchu „Maitri” przeprowadziła akcję rozprowadzania bukietów ziół przy parafii św. Józefa. Kwesta cieszyła się dużym zainteresowaniem, a wszystkie przygotowane bukiety zostały sprzedane. Łącznie udało się zebrać 1.556 zł i 200 euro. Uzbierane środki zostały przeznaczone na zakup zeszytów dla uczniów ze szkoły podstawowej w Buraniro w Burundi.

## Warszawa

26 listopada, w 47 rocznicę powstania Ruchu „Maitri”, uczestnicy Ruchu, a wśród nich założyciel Jacek Wójcik, odwiedzili Siostry Misjonarki Miłości w Zaborowie, gdzie mszę świętą odprawił ks. Janusz Godzisz były proboszcz z kościoła przy Bema w Warszawie. Kapłan ten jako pierwszy przyjął do swojej parafii uczestników Ruchu i udostępnił im przestrzeń do tworzenia wspólnoty oraz realizacji celów pomocowych.



# Świadeństwo rodzica dziecka z Adopcji Medycznej z Nyakinama w Rwandzie



Spotkanie z dziećmi z Adopcji Serca i ich rodzicami w Nyakinama.

Przedstawiamy poniżej przejmujące świadectwo przedstawiciela rodziców dzieci z programu Adopcji Medycznej, wygłoszone w dniu 1. listopada 2022 podczas spotkania z przedstawicielami Ruchu „Maitri” z Gdańska.

## Dziecko niepełnosprawne ma prawo do bycia kochanym i do opieki z godnością

W imieniu wszystkich rodziców, którzy mają dzieci w Adopcji Medycznej, jesteśmy przede wszystkim szczęśliwi, że jesteście tu dzisiaj. Chwalimy Pana, który dał Wam dobry pomysł, aby założyć Stowarzyszenie Ruchu „Maitri”. Pojawienie się Sióstr od Aniołów w naszej parafii również było darem Boga. Zostaliśmy uratowani od różnych problemów, które zakłócały nasze życie, oraz otrzymaliśmy wsparcie od Was w ramach Adopcji Serca.

Jeśli chodzi o nasze niepełnosprawne dzieci, wielu z nas nie było w stanie nic zrobić z ich trudnymi problemami. **Posiadanie niepełnosprawnego dziecka było piętnem i powodem wykluczenia w społeczeństwie, byliśmy przyzwyczajeni do ukrywania ich w naszych domach i wstydziliśmy**

**się powiedzieć, że mamy takie dziecko. Po przyłączeniu nas do programu Adopcja Medyczna historia się zmieniła, zostaliśmy uświadomieni i rozumiemy, że dziecko niepełnosprawne ma prawo do życia, prawo do bycia kochanym i do opieki z godnością jako człowiek.** Trafiliśmy do różnych ośrodków i szpitali, gdzie spotykaliśmy się z innymi rodzicami, którzy mieli takie same problemy jak my i wiedzieliśmy, że to nie tylko my. To zmieniło nasze myślenie i dodało nam odwagi, by dobrze zadbać o nasze dzieci.

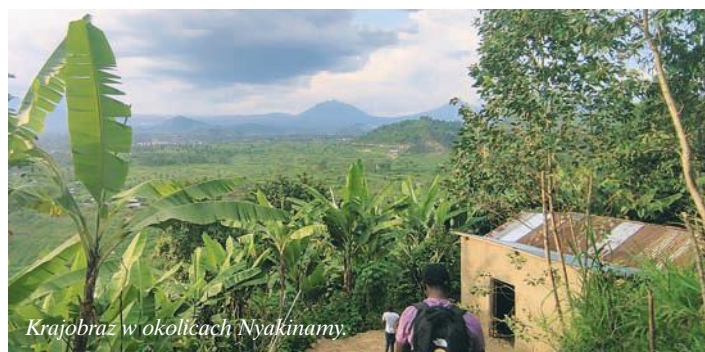
Niektórzy z nas stracili nadzieję na leczenie naszych niepełnosprawnych dzieci. Ale dzięki Adopcji Medycznej dowiedzieliśmy się, że zabiegi dla nich istnieją, problemem były tylko kwestie finansowe i umiejętności. Nie mieliśmy nadziei na naukę naszych dzieci, ale obecnie dzięki Adopcji Medycznej część naszych dzieci skończyła szkoły średnie, a część jest na studiach. W szkołach średnich i podstawowych nawet udaje im się więcej niż normalnym dzieciom. **Naszym zdaniem nie ma innego powodu, tylko taki, że mają swoich polskich rodziców, którzy ich kochają i dbają o nich dzień po dniu.** Nasze dzieci, które nie mogły chodzić, dostały protezy i mogą chodzić, inne dostały wózki inwalidzkie, inne są regularnie rehabilitowane, a te z epilepsją dostają co miesiąc leki przeciwpadaczkowe. Pamiętajcie nie tylko o leczeniu naszych dzieci, lecz także nie zapomnieliście o innych członkach

naszej rodziny, starając się dla nas o wsparcie żywieniowe. Jest ono kluczowe w naszym życiu. Bardzo dziękujemy za wybudowanie i odremontowanie domów dla niektórych rodzin, dziękujemy za zakupienie krów i gruntów. Dziękujemy za wsparcie naszej wspólnoty „KOCHAJMY SIĘ”.

Jesteśmy Wam wdzięczni za wszystko. Życie w naszych rodzinach zmieniło się. Wszystko jest możliwe dzięki dobremu zespołowi, siostram i Polakom o dobrych sercach. **Zanieście naszą wdzięczność polskim rodzicom adopcyjnym naszych dzieci.** Jesteśmy wdzięczni za wszystko, co dla nas robicie, Modeste (koordynator Adopcji Medycznej w Nyakinama, były podopieczny Adopcji Serca), który co jakiś czas przyjeżdża do Polski, dobrze nam wyjaśnił, że **to, że ktoś nas wspiera nie znaczy, że jest bardzo bogatym człowiekiem. To tylko jego dobre, życzliwe i współczujące serce sprawia, że pragnie wspierać słabszych.** Jesteśmy świadomi Waszego wsparcia i zawsze modlimy się za Was. Słyszeliśmy, że wasz sąsiedni kraj jest w stanie wojny i ma to wpływ na bezpieczeństwo i dobrobyt Polaków. Jesteśmy zaniepokojeni tą wojną, modlimy się o pokój i mamy nadzieję, że Bóg bardzo szybko ją przerwie. Niech Bóg Was błogosławi! Życzymy Wam wszystkim Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku 2023.

Wystąpienie zostało napisane przez Komitet Rodzicielski oraz wygłoszone przez przedstawiciela rodziców - Fredericka Manirihó.

*Tłumaczenie: Aneta Krysta  
Redakcja: Szymon Luliński,  
Tadeusz Makulski*



Krajobraz w okolicach Nyakinamy.



# Dziękujemy wolontariuszom za bezinteresowną pracę

Wolontariat jest jednym z fundamentów programu Adopcja Serca Stowarzyszenia Ruchu „Maitri”. 5 grudnia świętujemy Międzynarodowy Dzień Wolontariusza. Łącznie wspiera nas w tej formie ponad 130 osób, z czego większość angażuje się zdalnie w e-wolontariat. Wolontariusze zajmują się przede wszystkim tłumaczeniem korespondencji między rodzicami adopcyjnymi i naszymi podopiecznymi z krajów Afryki i Azji. Część z nich angażuje się w gdańskie siedzibie Adopcji Serca w prace administracyjno-biurowe.

## Poznajemy dzieci z Afryki przez listy

Naszym największym przedsięwzięciem i wyzwaniem w ramach wolontariatu są tłumaczenia. Rocznie otrzymujemy ok. 9000 listów, które krążą pomiędzy ofiarodawcami – rodzicami adopcyjnymi i ich podopiecznymi z Afryki i Azji (szerzej na temat samego obiegu korespondencji pisaliśmy w poprzednim numerze naszej gazetki, artykuł ten można również znaleźć na naszej stronie internetowej).

Najczęściej więc nasi wolontariusze zajmują się tłumaczeniem listów, co wymaga w większości przypadków znajomości języka francuskiego, w mniejszej natomiast części angielskiego. Przetłumaczone listy są następnie rejestrowane w bazie danych, by w końcu zostać wysłane do Afryki bądź do ofiarodawców mieszkających w Polsce i innych europejskich krajach. Przy rejestracji listów, ich rozpakowywaniu i oznaczaniu pomagają wolontariusze stacjonarni w naszym biurze w Gdańsku.

## E-wolontariat

W sytuacji, gdy jakiś wolontariusz wyraża chęć i ma czas, aby odwiedzać biuro Maitri systematycznie, to jest wdrażany w bardziej złożone prace, takie jak elektroniczna wysyłka korespondencji do naszych ofiarodawców, wprowadzanie informacji do cyfrowej bazy danych, a nawet w pomoc w obsłudze mediów społecznościowych, tworzeniu tekstów i grafik na stronę internetową. Do każdego



*Paraństwo Jan i Bożena Lemierscy w swoim sklepie w Lisowie – wolontariusze organizujący zbiórki pieniędzy i żywności dla współpracujących z nami misji.*

z naszych wolontariuszy podchodzimy indywidualnie i staramy się możliwie jak najlepiej wykorzystać ich talenty, umiejętności oraz czas, które są w stanie poświęcić na pomoc w działalności Stowarzyszenia Ruchu „Maitri”.

## Spotkania z wolontariuszami

Co kilka miesięcy organizujemy spotkania dla naszych wolontariuszy, zarówno w formie stacjonarnej jak i zdalnej. W ich czasie prezentujemy nasze dotychczasowe osiągnięcia, poruszamy aktualne tematy związane z działaniem wolontariatu oraz wymieniamy się swoimi doświadczeniami ze współpracy. Spotkania te służą wzajemnej integracji i lepszemu poznaniu, a także mają na celu poszerzanie wiedzy na temat krajów Afryki i Azji oraz budzenie wrażliwości na ich problemy.

## Rozwój własny

Wolontariat w Stowarzyszeniu „Maitri” to nie tylko szansa na realną pomoc osobom potrzebującym w krajach Globalnego Południa. Współpraca z nami można stać się elementem rozwoju własnych umiejętności i kompetencji, a także jest to okazja do zawiązania nowych znajomości.

Wszystkim wolontariuszom, którzy wspierają biuro Adopcji Serca w codziennej pracy serdecznie dziękujemy za Wasze poświęcenie. Bez Was nie byłibyśmy w stanie pomóc tak wielu potrzebującym. Tych natomiast, którzy chcieliby dołączyć do grona wolontariuszy Ruchu „Maitri”, bądź znają kogoś kto swoim zapałem i talentem mógłby wesprzeć nasze działania zapraszamy do kontaktu.

Sara Kulesza

– Koordynatorka wolontariatu

tel. 58 520 30 50, email: s.kulesza@maitri.pl.



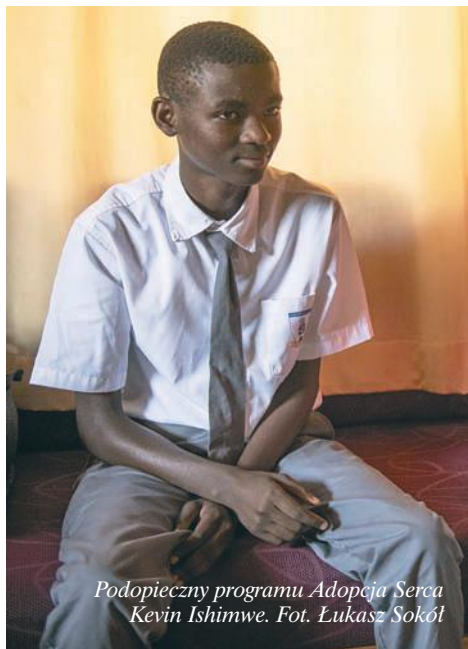
*Spotkanie z wolontariuszami i ofiarodawcami z okazji Dnia Adopcji Serca 5 września 2022 w Gdańsku.*



# „MAITRI” pomaga mi budować moje jutro

Prezentujemy artykuł Veroniki Wetzel, niezależnej dziennikarki, współpracownicy katolickiego dziennika „Die Tagespost” oraz wolontariuszki z Niemiec wspierającej misję Sióstr Pallotynek w Masaka w Rwandzie. Poniżej opisała wizytę pracowników i wolontariuszy Stowarzyszenia Ruchu „Maitri” z Gdańska, którzy w dniu 27 października 2022 spotykali się z podopiecznymi programu Adopcji Serca.

Reprezentanci Stowarzyszenia Ruchu „Maitri” wybrali się do Rwandy, aby spotkać wspierane dzieci i ich rodziny. w pierwszym dniu pobytu mieli okazję odwiedzić nową



*Podopieczny programu Adopcja Serca  
Kevin Ishimwe. Fot. Łukasz Sokół*

szkołę im. Św. Wincentego Pallottiego w Masaka. Dzięki indywidualnym darczyńcom Stowarzyszenie Ruchu „Maitri” opłaca chesne dla ok. 150 dzieci uczęszczających do przedszkola i szkoły podstawowej prowadzonych tam przez siostry Pallotynki. Dzieci te inaczej nie mogłyby korzystać z tej formy edukacji.

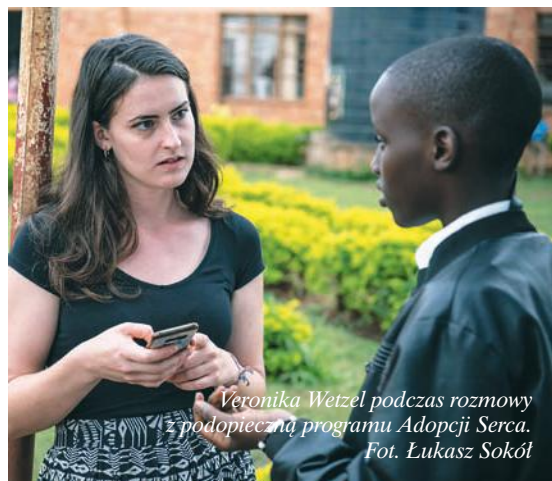
Kevin Ishimwe, 16 lat, uczęszczający do klasy trzeciej Szkoły Średniej im. Św. Wincentego Pallottiego, jest bardzo wdzięczny za otrzymaną możliwość chodzenia do szkoły. „Nasza szkoła jest dobrym łącznikiem – połączyła mnie z „Maitri”. Jestem bardzo wdzięczny „Maitri”, ponieważ oni są tymi, którzy pomagają mi budować moje jutro”. Szkoły prowadzone przez siostry Pallotynki są znane w całym kraju z dobrej jakości nauczania. Warto dodać, że ich uczniowie odbierają również naukę języków obcych na wysokim poziomie. Opłaty szkolne Kevina są częściowo pokrywane w ramach programu Adopcji Serca Ruchu „Maitri”.

Wsparcie uzyskane od rodziców adopcyjnych Ruchu „Maitri” zainspirowało jednego z uczniów do założenia własnej organizacji charytatywnej – Steve, który uczęszcza do czwartej klasy Szkoły Średniej im. Św. Wincentego Pallottiego założył organizację „Ratujmy przyszłe społeczeństwo” dołączając się do opłat szkolnych dzieci, które w przeciwnym razie nie mogłyby uczęszczać do szkoły. Steve, który chce być w przyszłości profesjonalnym fotografem jest wdzięczny, że MAITRI umożliwia mu uczęszczanie do Szkoły, ponieważ „**pomagają ci odkryć twoje talenty, nie wyznaczają granic, ale pomagają się rozwijać i osiągać twoje cele**”.

Witając swoich dobroczyńców, uczniowie zaprezentowali różne projekty i umiejętności: tradycyjną grę na bębnach, akademię tańca, pokaz mody, eksperyment chemiczny, a nawet pokaz karate. Przedstawiciele „Maitri” także mieli coś dla dzieci: na zajęcia z fotografowania i montażu przywieźli kamerę Go Pro i aparaty fotograficzne, w tym jeden profesjonalny sponsorowany przez firmę „Nikon”. Joseph, który uczęszcza do pierwszej klasy szkoły średniej i od tego roku szkolnego uczy się robić oraz edytować zdjęcia, był bardzo podekscytowany nowym aparatem: „**Jesteśmy bardzo wdzięczni za ten prezent w postaci aparatu, ponieważ robienie i edytowanie zdjęć i filmów sprawia nam naprawdę dużo frajdy**”.

Od przyszłego roku szkolnego Stowarzyszenie Ruchu „Maitri” we współpracy z Fundacją Marka Kamińskiego z Gdyni, planuje wprowadzić w szkole nowy program, który pomoże absolwentom osiągnąć ich życiowe cele. „Life Plan Academy” będzie wspierał uczniów, którzy właśnie ukończyli szkołę średnią, w znalezieniu drogi na rynek pracy. „**Chcemy pomóc absolwentom rozwijać ich wizję i zrozumieć, jak je urzeczywistniać – chcemy pokazać im, jakie umiejętności i kwalifikacje są potrzebne, aby je zrealizować**” – wyjaśnia Tadeusz Makulski, koordynator programu Adopcji Serca.

Stowarzyszenie Ruchu „Maitri” jest organizacją katolicką, zajmującą się m.in.



*Veronika Wetzel podczas rozmowy z podopieczną programu Adopcji Serca.  
Fot. Łukasz Sokół*

pomocą ubogim w krajach Globalnego Południa. Głównym dziełem Stowarzyszenia jest program dla dzieci z rodzin dotkniętych ubóstwem, umożliwiający im dostęp do edukacji pod nazwą „Adopcja Serca”. Oprócz pomocy dzieciom w zdobyciu wykształcenia „Maitri” zapewnia im dostęp do żywności, a także do środków medycznych.

W jaki sposób program Stowarzyszenia „Maitri” może zmienić życie i spełnić marzenia, pokazuje historia Johna Rukundo z okolic Ruhango. Dorastał on we wiosce Batwa – ludzi, którzy tradycyjnie żyją z garncarstwa i zajmują się rolnictwem, a których dzieci bardzo rzadko chodzą do szkoły. Jego nauka w szkole podstawowej i średniej była w całości finansowana przez ofiarodawców z programu „Adopcja Serca”. Dziś jest technikiem meblowym w Kigali, właścicielem firmy produkującej poszewki na poduszki. Pytając Johna (który będąc jeszcze dzieckiem stracił ojca i matkę) o „Maitri” można usłyszeć, że trudno mu wyrazić swoją wdzięczność inaczej niż słowami: „**Maitri to moja rodzina, która dała mi fundament pod moje życie**”.

*Veronika Wetzel*

*Tłumaczenie: Aleksandra Roda*

*Redakcja: Tadeusz Makulski*



*Uczeń szkoły im. Św. Wincentego Pallottiego w Masaka uczy się obsługi nowego aparatu w towarzystwie Siostry Cecile SAC.  
Fot. Łukasz Sokół*



# Prośba o pomoc

## Pomoc uchodźcom wojennym z misji Ntamugenga w DR Kongo

We wschodniej części Demokratycznej Republiki Konga, w regionie Północnym Kiwu, tuż przy granicy z Rwandą, trwa krwawa rebelia. Najcięższe walki odbywają się wokół misji Ntamugenga, którą prowadzą Siostry od Aniołów. Właśnie tam gromadzi się ludność cywilna z okolicy, uciekając przed brutalnością uzbrojonych bojówek, które rabują, gwałcą i mordują niewinnych ludzi. Poniżej przedstawiamy rozpaczliwe wołanie o pomoc od Siostry Agnieszki Gugały CSA.

### Uciekają przed wojną

Od kilku miesięcy w naszym regionie trwają walki między rebelią M23 a wojskiem narodowym. Rozlew krwi spowodował masową ucieczkę ludności z terenu Bunagany, Jomby, Mbuzi, Bwezy i innych. W naszej wiosce Ntamugendze aktualnie koczuje ok. 15-20 tys. uchodźców. Część wsi jest niedostępna dla ludności, gdyż znajdują się tam pozycje wojskowe. Rebelianci są ok. 800 m od nas. Ludzie zajęli teren szpitala, domy lekarzy, szkoły, są też na naszej posesji i w domu. Nie mają dokąd pójść. Mówią, że jeśli mają umrzeć, to u siebie. Większość mieszka w sklepionych z gałęzi szałasach, przeciekających w czasie deszczu. Ich głównym pożywieniem są gotowane banany, gdyż dostęp do pól uprawnych jest ograniczony. W tej sytuacji apeluję o jak najpilniejszą pomoc uchodźcom wojennym z misji Ntamugenga.

### Znikąd pomocy

Sytuacja zdrowotna ludności bardzo się pogarsza. Brakuje żywności, a nawet drzewa na opał. Ludzie nie mają żadnych dochodów, bo większość żyje z uprawy pól. Pomoc organizacji humanitarnych jest bardzo mała lub żadna. W ciągu ostatnich 2 miesięcy mieszkańcy otrzymali ok. 1 kg mąki i 0.5 kg fasoli oraz 150 ml oleju na osobę. Była to pomoc humanitarna rządu. Nie da się na tym przeżyć nawet przez tydzień, a co dopiero przez 2 miesiące. Dlatego chcemy rozdać żywność najbardziej potrzebującym (ok. 200 osób), zakupić węgiel drzewny dla matek z niemowlętami i rozdać ubranka dla dzieci i środki higieniczne (mydło i miski).



### Potrzeba schronienia

To nie wszystko. Widzimy konieczność wybudowania hangaru z planek, który pomieściłby 20 kobiet z małymi dziećmi. W tej chwili tłoczą się u nas w domu. Chcemy także wybudować 3 zadaszenia, gdzie ludzie mogliby przygotować posiłek podczas ulewnych obecnie deszczy. chcemy równie rozdać planki tym, którzy mieszkają w najgorszych warunkach. Obecnie sytuacja jest straszna. Dlatego apeluję o pilną pomoc uchodźcom wojennym z Ntamugenga. Projekt poprawi warunki bytowe i żywieniowe ok. 700 uchodźców na ternie Ntamugengi. Są to kobiety z dziećmi, chronicznie chorzy i niepełnosprawni oraz osoby starsze. Bóg zapłać!

### KWOTA PROJEKTU: 5 000 EURO

Wpłaty na ten cel prosimy kierować na:

**Nr konta – wpłaty w PLN**

34 1240 1255 1111 0010 4395 6330

**Nr konta – wpłaty w EURO**

PL 77 1940 1076 3241 3249 0000 0000

SWIFT: AGRIPR

**Nazwa rachunku:**

Stowarzyszenie Ruchu MAITRI

ul. ks. Zator Przytockiego 3

80-245 Gdańsk

**Numer projektu: 154/ANIOL**

*Siostra Agnieszka Gugała,  
Zgromadzenie Sióstr od Aniołów,  
misja Ntamugenga, DR Kongo*



Adres redakcji: Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”, przy Parafii Najświętszego Serca Jezusowego, Gdańsk-Wrzeszcz  
Tel./faks: 58-520-30-50; [www.maitri.pl](http://www.maitri.pl); e-mail: [gdansk@maitri.pl](mailto:gdansk@maitri.pl). Redakcja: Ewa Turek, Tadeusz Makulski, Szymon Luliński.  
Skład: Urszula Dobrzyńska. Koszt prenumeraty: 18 zł na rok (wraz z wysyłką). Nr konta: PeKaO SA. III O/Gdańsk., 34 1240 1255 1111 0010 4395 6330. Nazwa rachunku: Stowarzyszenie Ruchu MAITRI; ul. Ks. Józefa Zator Przytockiego 3; 80-245 Gdańsk.  
Biuro gdańskiego ośrodka Ruchu Maitri czynne: PN, WT, CZ: 10.00–18.00, ŚR, PT: 8.00–16.00.  
Wspólnotowa Msza św.: w drugi czwartek miesiąca o godz. 15:00, **chętnych do udziału prosimy o kontakt telefoniczny.**